

Zdzisław Janeczek

IGNACY POTOCKI — DZIEJOPIS I WSPÓŁTWÓRCA
KONSTYTUCJI 3 MAJA
W HISTORIOGRAFII POLSKIEJ

Literatura historyczna epoki stanisławowskiej, a szczególnie Sejmu Wielkiego nie pomijała osoby marszałka litewskiego Ignacego Potockiego jako jednej z pierwszoplanowych postaci. Zastanawia jednak fakt, iż wkład Potockiego w dzieło obrad Sejmu Wielkiego nie stał się dotychczas przedmiotem odrębnej refleksji naukowej. Opublikowana w 1911 r. niepełna biografia marszałka napisana przez Kazimierza Morawskiego obejmowała lata 1750 — 1788¹. Do późniejszego okresu działalności Potockiego nawiązywała większość historyków zajmujących się epoką Oświecenia, ale były to na ogół oceny fragmentaryczne, nie odzwierciedlające ogromu jego prac i zasług². Bożena Michalik w publikacji *Działalność oświatowa Ignacego Potockiego* ukazała marszałka litewskiego jako wielkiego reformatora identyfikującego się z programem Komisji Edukacji Narodowej, którego poczynania „stanowiły zasadniczy krok w przebudowie świadomości ówczesnego społeczeństwa, w rozwoju postępu i umacniania więzi narodowej”³. O wpływie kultury literackiej i nauki na kształtowanie się światopoglądu lidera Stronnictwa Patriotycznego pisała Jadwiga Rudnicka w dwóch rozprawach: *Biblioteka Ignacego Potockiego* i *Biblioteka Wilanowska*⁴.

Opracowanie chociażby skrótego przeglądu badań historycznych

¹ K. M. Morawski, *Ignacy Potocki 1750—1788*, Kraków—Warszawa 1911.

² Por. *Bibliografia Literatury Polskiej*. Nowy Korbut. t. 6, cz. 1, s. 66—68; Z. Zielińska, *Ignacy Potocki*. *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław 1984, t. 28, z. 1, s. 15—17.

³ B. Michalik, *Działalność oświatowa Ignacego Potockiego*, Wrocław 1979, s. 10.

⁴ J. Rudnicka, *Biblioteka Ignacego Potockiego*, Wrocław 1953; tejże, *Biblioteka wilanowska*, Warszawa 1966.

w minionym 200-leciu poświęconych sprawom wojskowym, ustrojowym, politycznym, a marginalnie sylwetce Potockiego dziejopisa i współtwórcy Konstytucji 3 Maja może tylko w części spłacić dług, jaki społeczeństwo polskie zaciągnęło wobec do niedawna zapomnianego (poza profesjonalistami) polityka. Jego zasługi nie upamiętniają pomniki, nie ma nazwiska Potockiego wśród nazw placów i ulic, chociaż wielu mniej zasłużonych dostąpiło tego zaszczytu. Zestawienie przez autora prezentowanego artykułu nieraz kontrowersyjnych ocen niestety nie zastąpi pełnej biografii. Wynikiem pracy jest szkic będący próbą oceny dorobku współtwórcy Ustawy Rządowej w historiografii, poszerzony o charakterystykę twórczości naukowej oraz publicystyki politycznej okresu Sejmu Czteroletniego.

Ignacy Potocki zadziwiał współczesnych wspaniałą skompletowaną biblioteką prawno-historyczną, a także znajomością dzieł, które ona zawierała. Marszałka wielkiego litewskiego cechowała dążność do ogarnięcia wszelkich zagadnień danej dziedziny wiedzy, polihistoryzm. Poza szerokimi wiadomościami z prawa, historii, geografii, filologii, architektury i paleografii znał języki obce. Notatki z lektury sporządzał w językach francuskim, łacińskim i włoskim. Nierozumiany przez swych niedouczonego rodaków mówił o sobie, że jest skazany, jak św. Franciszek Ksawery na opowiadanie dzikim ludom ewangelii⁵. Młody Potocki wychowanek warszawskiego kolegium pijarów zgłębiał nauki matematyczno-fizyczne: geometrię, algebrę i mechanikę, poznał myśl René Descartesa, Christiana Wolffa, Pierre'a Gassendiego i Gottfrieda Wilhelma Leibniza. Grzegorz Piramowicz wychwalał u Potockiego „nadzwyczajną gruntowność przyrodzonego rozumu, dojrzałość rozsądku” oraz „smak w naukach, pracowite nimi bawienie się”⁶.

Historyk Adam Naruszewicz, autor pierwszego biogramu marszałka litewskiego, opracowanego w 1780 r., pisał:

[...] król Stanisław August szanując przymioty i prace Potockiego, dał mu Pisarstwo Wielkie Litewskie, dwa ordery, umieścił w posiedzeniu czwartkowym, i obraz jego wymalować rozkazał. Żyje Potocki w małżeństwie z Elżbietą X. Lubomirską Marszałkówną Wielką Koronną. Liczy lat 28⁷.

⁵ W. Smoleński, *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII*, Poznań 1949, s. 185—186.

⁶ *Abyśmy o ojczyźnie naszej radzili. Antologia publicystyki stanisławowskiej*, oprac. Z. Goliński, Warszawa 1984, s. 238.

⁷ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie [dalej: Bibl. Czart.], rkps 1748 IV, k. 21. Zyciorosy Michała Mniszcha, Celestyna Czaplika, ks. Andrzeja Gawrońskiego, Ignacego Potockiego i innych oraz genealogia Czetwertyńskich, Zasławskich, Sanguszków i Ostrowskich. Pisane przeważnie ręką Naruszewicza z przydatkami i poprawkami ręką króla.

Naukowe zainteresowania Ignacego Potockiego podzielali: księżna Izabela i jej małżonek Adam Kazimierz Czartoryski — wielki miłośnik orientu i literatury staropolskiej. Marszałek litewski czerpiąc pełną garścią z wyników mrówczych, gabinetowych prac erudytów — filologów, poliglotów i językoznawców oraz własnych dociekań — przygotowywał różne wyciągi bibliograficzne na użytek księżnej generałowej. Zwrot Potockiego od młodzieńczych zainteresowań bibliastyką do szerokich horyzontów nauk humanistycznych, od teologii do filologii i historii, najlepiej można prześledzić na przykładzie korespondencji między Klementowicami a Puławami. W jednym z listów Potocki pisał:

Przyłączam tutaj nie tak upominek jako raczej hołd winny smakowi i biograficznemu zbiorowi WXMci, mężów między innymi w ojczyźnie naszej pamiętnych. Wizerunek Mikołaja Reja naśladuje rysem malowany R. 1565, a życia jego 50-tym. Wiadomości krótkie o tymże Reju dla dogodzenia formie książek zbieru WXMci, ułożyłem z Trzecieckiego i osobnych moich wypisów. Niech wszystko przekonywa, jak mi miło dawać dowody Xiężnie, uwielbienia mojego Jej rzadkiej duszy, czulej przyjaźni i osobnego uszanowania⁸.

Podatny na erudycję orientalną księcia Czartoryskiego Potocki postulował założenie „osobnych katedr języka hebrajskiego”⁹.

Do atrybutów świątłego, erudycyjnego humanizmu Ignacego Potockiego należała również dbałość o poprawność mowy polskiej oraz dociekania lingwistyczne. Marszałek litewski, który w okresie Sejmu Wielkiego zasłynął z „obfitego wynajdywania i tworzenia nowych wyrazów”¹⁰, tępił niemiłosiernie złych mówców i pisarzy. Obiektem ostrej krytyki stał się m. in. redaktor i tłumacz Józef Ignacy Boelcke, lektor dialektyki w poznańskiej Akademii Lubrańskiego, noszący tytuł „sekretarza JKMci”. Z jego nazwiskiem łączyła się edycja biograficzno-historycznego słownika Louisa Mayeul de Chaudona dedykowana Szkole Rycerskiej i królowi¹¹, o której Potocki napisał:

⁸ Bibl. Czart., rkps 2779 IV, k. 23. Ignacy Potocki do księżnej Izabeli Czartoryskiej, Klementowice, 19 XI 1803.

⁹ T. Czacki, *Rozprawa o Żydach i Karaitach z dodatkiem wiadomości o życiu i pismach autora*, Kraków 1960, s. 167.

¹⁰ J. I. Kraszewski, *Polska w czasie trzech rozbiorów 1772—1799*, t. 2, Poznań 1874, s. 143.

¹¹ L. Mayeul de Chaudon, *Nowy dykcjonarz historyczny, albo historia skrócenia wszystkich ludzi, którzy się wslawili cnotą, mądrością, rozumem, przemyśleniem, męstwem, wynalazkiem, błędami, etc. od początków świata do naszych czasów. Po francusku od towarzystwa uczonych ludzi ułożony, a z francuskiego na polski język, podług najnowszej edycji w Kaen, Rotomagu i Paryżu r. 1779 przez [...] sekretarza Cabinetu JKMci przełożony, przydatkiem zaszytych odmian i wielu artykułów nowych powiększony*, Warszawa 1783—1787.

Lat temu kilka jeden z sekretarzyw królewskich (imienia nie pamiętam) przetłumaczył z francuskiego i wydał w Warszawie Dykcjonarz Biograficzny mężów uczonych. Dzieło swoje osobliwsze w kaliczeniu języka polskiego przypisał Stanisławowi Augustowi, a ja z tego dzieła dla gospodarza mego [ks. A. K. Czartoryskiego — Z. J.] wypiszę toki mówienia śmieszniejsze¹².

Potocki interesował się zagadnieniami tekstologicznymi, dochodził autorstwa tłumaczenia książki Giovanbattisty Guariniego pt. *Pastor Fido, konterfekt wierny miłości*, wydanej w Toruniu 1722 r. Przekład porównał z oryginałem włoskim i naniósł poprawki oraz uzupełnienia.

Na emigracji Ignacy Potocki nawiązał bliższe stosunki z bibliotekarzem i leksykografem Samuelem Bogumiłem Linde, który w 1792 r. objął lektorat języka polskiego na Uniwersytecie Lipskim. Tłumaczył on na niemiecki dzieło *O ustanowieniu i upadku Konstytucji polskiej 3 maja 1791*, której współautorem był marszałek litewski. Z Lipskiem związany był także Christian Daniel Erhard, wybitny prawnik, aseser Wyższego Sądu Dworskiego i rektor uczelni lipskiej w latach 1797 i 1806, który podobnie jak Linde żywił głęboki szacunek dla „uczoności” Potockiego.

W dobie popowstaniowej Linde korzystając z zasobów biblioteki Józefa Maksymiliana Ossolińskiego i poparcia ks. A. K. Czartoryskiego, Tadeusza Czackiego oraz uwolnionego w 1797 r. przez Pawła I Ignacego Potockiego, przystąpił do pracy nad *Słownikiem języka polskiego*. Marszałek litewski w liście z 27 marca 1804 r. określił rangę i znaczenie podjętego wysiłku badawczego.

Kochany i Szanowny Linde! — pisał Potocki — Z niemalą pociechą odebrałem [...] przez Xięcia Generała prospekt twój do słownika polskiego. Między imionami pisarzyw narodowych, których świadectwa w samym dziele przywoźdźć będziesz, znajduję i Spiczyńskiego. Cięgle pamiętam iż o Herbarz jego byłem niegdyś od ciebie wężwany Kochany Linde, ale nieszczęściem dzieło to z innemi księgami przez Moskwę w Kurowie zabranemi, co do własności wróconej jeszcze do rąk moich nie doszło. Widzę po Poczcie pisarzyw, których w Prospekcie swoim wymieniasz, iż dobrze byłes opatrzonny w wątek do pracy swojej. Nie ku potrzebie więc, ale gwoli ciekawości przesyłam ci przez brata mego Stanisława, dziełko, które dobrze wykonane byłoby *ex professo* [z urzędu, z powołania — Z. J.] i użytecznie należało do zamiaru twego; Kiedy dzisia w tym jest tylko osobne, iż niektóre wyrazy Kalepino roztrząsa i prostuje. Użyjesz go Kochany Linde jak zechcesz, gdyż co do mnie, wykrętne scholastyczne i sofistyczne wyrazy, radziej widziałbym wplenione, niż rozkrzewione w każdym języku [...] z przygotowania mego do *Pamiętników o naukach w ojczyźnie naszej*, chętnie ci także udzielam księgi autorów, których znam w stosunku do gramatyki, słowników i abecadłów polskich. Swobodnego czasu racz Kochany Linde zaspokoić troskliwość moją w zapytaniach, które tu przyłączam, światła twego wzywając. Pewniejszy zdrowia mego, spo-

¹² Bibl. Czart., rkps 591, t. 3, k. 349. Ignacy Potocki do księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego Klementowice 12 9-bris [listopad] 1800.

czynku od kłopotów z ciągłego przebywania w jednym miejscu, chętnie bym się podjął doglądania z uwagą kilku głosek słownika twojego w rękopisie. Skoro na jaw wyjdzie będę onegoż pilnym czytelnikiem [...], badaczem, a pewnie i pisarza samego wielbicielem. Oprócz siusznosci pochopny ku temu sercem i nierozdzielną życzliwością wzajemnie dawniej doświadczonej i ciągłej przyjaźni, w której uczuciu Szanowny i Kochany Linde już Cię z serca ściskam a ściskam¹³.

Do listu Potocki załączył zestaw pytań oraz *Poczet autorów*, którzy „gramatyki i rozmaite słowniki polskie pisali” (fragment przygotowywanego *Pamiętnika o naukach w Polsce*). Marszałek litewski interesował się proveniencją wiersza zatytułowanego *Niniwa* (1512), dochodził autorstwa *Kantyczek krakowskich*. Wiele uwagi poświęcał literaturze parentetycznej, dziełom o charakterze dydaktyczno-moralistycznym, przedstawiającym godne naśladowania wzorce osobowe, badał m. in. twórczość Łukasza Górnickiego, Mikołaja Reja, Bartosza Paprockiego i Szymona Starowolskiego. Dochodził „u kogo się znajduje” rękopis hetmana Stanisława Żółkiewskiego *O Wojnie moskiewskiej*, a także czy *Zoltarz Dawidów* w przykładzie profesora teologii w Akademii Lubrańskiego, Walentego Wróbla, drukowany w 1567 r., był wierszowany.

Zajmując się facecją łgarską i literaturą sowizdrzałską dał dowód swej wiedzy przypuszczając, że zbiorek ok. 200 facecji zatytułowany *Co nowego, abo Dwór* (1650) był wydany pod pseudonimem Mateusz Trzyprztycki. Wspominał także nazwiska Aleksandra Barclay'a tłumacza utworu poety francuskiego P. Gringoire'a *Eclogues* (ok. 1513 — *Sielanki*) oraz Johna Barclaya, który zwrócił na siebie uwagę skierowanym przeciw jezuitom polityczno-satyrycznym romansem *Euphormianis Satyricom* (Londyn 1603). Wacław Potocki przetłumaczył na język polski jego najgłośniejsze dzieło *Argenia* (Londyn 1620), polityczną alegorię charakteryzującą „ówczesny stan Europy”.

W związku z ogólnym rozwojem nauk przyrodniczych i modą panującą w światłych kołach tej epoki nie pominął Ignacy Potocki nazwiska Walentego Kąckiego, autora dzieła *Nauka koło pasiek* (Zamość 1614).

Marszałek litewski sądził, że wiele problemów rozwiąże z pomocą Lindego, do którego pisał:

Przy krótkiej odpowiedzi na te zapytania ogólnie prosiłbym, o dokładne [dane — Z. J.] z wyszczególnieniem, gdzie wypada, roku, miejsca druku, drukarza samego, dzieł pomienionych pisarzów. Tym sposobem mało by co do odpowiedzi na badania moje zostało¹⁴.

W przesłanym Lindemu *Poczcie autorów*, którzy „gramatyki i roz-

¹³ Bibl. Polskiej Akademii Nauk w Krakowie [dalej: PAN, Kr.], rkps 718, k. 304. Ignacy Potocki do Samuela Bogumiła Lindego, Klementowice, 27 III 1804.

¹⁴ Tamże.

maite słowniki polskie pisali" dał Potocki krótki, ale być może pierwszy w języku polskim przegląd tego typu działalności naukowej, pisał nawet o legendarnym żyjącym w XVI w. Adamie Bohoriczu, wskrzesicielu literatury słowiańskiej rodem z Krainy, rektorze szkoły w Lublanie, który „ułożył” pierwszą gramatykę słowiańską i o Ambrozym Calepino (Da Calopio) z Bergamo (1435, 1511) „autorze słownika łacińskiego, włoskiego i innych dziewięciu języków”, o Grzegorz Knapskim, następnie omówił dorobek Macieja Dobrackiego, Jana Ernesti, Piotra Michaelisa, Stanisława Zaborowskiego, Piotra Stojeńskiego, Jerzego Schlegla, Celestyna Adama Kaliszewskiego, Aleksandra Adamowicza, Franciszka Menińskiego, Jana Stanisława Malczewskiego, Bartłomieja Kazimierza Malickiego, Johanna Christiana Schwartza, Pierre’a Daneta i Onufrego Kopczyńskiego. W zakończeniu poświęcił nieco miejsca dziełom „bezimennym” i wymienił tytuły słowników i podręczników gramatyki.

Potockiego „zajmowała” także kartografia, numizmatyka¹⁵ i historia muzyki polskiej¹⁶. Na ogłoszoną w *Allgemeine geographische Ephemeriden* (Bd. V, Weimar 1800, s. 375—385) recenzję 12 arkuszowej mapy D. G. Reymana *Karte eines Theils von Neu oder West Gallicien welche die Woywodschaften Sandomier und Krakau enthält nebst einem Theil von Alt Gallicien* biegły w temacie Ignacy Potocki zareagował natychmiast listem do profesora Gottfryda Ernesta Grodka, w którym skrytykował mapę części Galicji sporządzoną przez pruskiego inżyniera i obalił twierdzenie Reymana, że w Polsce nie było dobrych map geograficznych. Wskazał rękopisy map Franciszka Czaykowskiego, kanonika sandomierskiego, od 1782 r. geografa królewskiego, na których wzorowane były mapy niemieckie, nie omieszczał też przypomnieć okoliczności, w jakich dostały się one w ręce pruskie w czasie inwazji 1793—1794 r. Rozważania swoje zakończył podaniem informacji, gdzie i jakie mapy można było nabyć w Polsce¹⁷.

Swą wiedzę kartograficzną Potocki zawdzięczał m. in. urzędowi administratora Biblioteki Żaluskich. Nawiązał wówczas kontakt z Janem Da-

¹⁵ PAN Kr. rkps 1, k. 52. I. Potocki Obywatelowi Xiędzu Albertrandemu kanonikowi gnieźnieńskiemu i warszawskiemu 16 IX 1794. Szanowny Mężu! Jest zamysłem Rady Narodowej, aby na pamiątkę oswoobodzonej od oblężenia Warszawy przez Tadeusza Kościuszkę Najwyższego Naczelnika medal był wybity. Twarz z jednej strony żądano by mieć wyrytą. Z drugiej [typ?], jaki szczęśliwy z stosownym do celu pamiątki napisem, po łacinie i w sposób rzymski". Brat marszałka Stanisław Potocki zgromadził kolekcję m. in. medali poświęconych Napoleonowi. Ze zbiorów braci Potockich korzystał Hugo Kołłątaj.

¹⁶ PAN, Kr. rkps 2299, t. 5. Notaty bibliograficzne; I. Potocki, *Poczet muzyków, muzykopisów i kompozytorów polskich*. „Pamiętnik Warszawski” 1818, t. 8; Por. J. Reiss, *Historia muzyki polskiej*, Warszawa 1930.

¹⁷ List Ignacego Potockiego do Gottfryda Ernesta Grodka 25 X 1800 w: Z. Węclewski, *Wiadomość o życiu i pismach G. E. Grodka*, Kraków 1876, s. 39—42.

nieniem Janockim bibliografem i bibliotekarzem, wydawcą katalogów cymeliów (1747—1753) i rękopisów (1752), pozostającym w kontakcie ze środowiskami naukowymi za granicą, którym przekazywał wiadomości o stanie literatury i nauki w Polsce. Janocki był korespondentem lipskiego czasopisma naukowego „Neue Zeitung von gelehrten Sachen” i doradcą wrocławskiej firmy wydawniczej Kornów. Jego ogromna pracowitość, wielka erudycja, troskliwość o losy zbioru i skrupulatność w opisywaniu ksiąg zwróciły uwagę Ignacego Potockiego, który zlecił mu sporządzanie katalogu map „dawnego państwa polskiego” (1775). Rękopis Janockiego przetłumaczył później na język polski, uzupełnił i wydał Edward Rastawiecki pt. *Mapografia dawnej Polski* (Warszawa 1846). Praca dzieliła się na 11 rozdziałów i poprzedzona była przedmową o zbiorach map polskich znajdujących się w Berlinie i Dreźnie.

Miłośnikowi książek i nauki, który uczestniczył w zebraniach rzymskiej Akademii Arkadów marzyło się utworzenie Akademii Nauk w Warszawie¹⁸. W pałacu Ignacego Potockiego odbywały się zebrania Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Hrabia, zdaniem Johanna Bernoulliego, był także „szczególnie troskliwym opiekunem nowego Towarzystwa Fizycznego, któremu udzielał swego mieszkania na miejsce zebrań”. Towarzystwo zrzeszało obok ks. A. K. Czartoryskiego, marszałka wielkiego koronnego Michała Mniszcha, A. Moszyńskiego, przedstawicieli elity polskiej magnaterii, reprezentantów inteligencji zawodowej i nauczycieli. Miało swój statut i konkurowało m. in. z królewskim obserwatorium astronomicznym. Na kolejnych posiedzeniach czytano uczone rozprawy członków Towarzystwa. Potocki zamierzał zaprosić do współpracy uczonych zagranicznych. Zdaniem Bernoulliego pisarz litewski odznaczał się wyjątkowymi zdolnościami i „niesłychanym zamiłowaniem do nauki”¹⁹.

Jako administrator Biblioteki Żałuskich Ignacy Potocki wykazał zdolności organizacyjne, zdobywając zrozumienie i poparcie króla. Był także autorem „instrukcji pracy” w bibliotece. Poparł uchwałę sejmową z 1780 r. o składaniu w „księżnicy” tzw. egzemplarzy obowiązkowych²⁰.

¹⁸ J. Poplatak, *Komisja Edukacji Narodowej*, Kraków 1973, s. 37.

¹⁹ J. Bernoulli, *Podróż po Polsce*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, oprac. i wstępem poprzedził W. Zawadzki, t. 1, Warszawa 1963, s. 403—402; Por. A. Kraushar, *Salony i zebrania literackie warszawskie na schyłku XVIII w. i w ubiegłym stuleciu*, Warszawa 1916, s. 13; W. Rolbiecki, *Polskie Towarzystwa Naukowe Ogólne*, Wrocław 1966, s. 19—20; Z. Libera, *Życie literackie w Warszawie w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego*, Warszawa 1971, s. 102—103; H. Michałowska, *Salony artystyczno-literackie w Warszawie 1832—1860*, Warszawa 1974, s. 63.

²⁰ I. Baranowski, *Biblioteka Żałuskich w Warszawie*, Warszawa 1912, s. 45, 46, 50, 51, 52; Morawski, *Ignacy Potocki...*, s. 21; M. Łodyński, *U kolebki polskiej polityki bibliotecznej 1774—1794*, Warszawa 1935, s. 12, 16, 19, 52—53, 55.

Zamierzał napisać uczone dzieło *Epoki nauk w Polsce*, które miało być historią nauki polskiej na tle nauki europejskiej. Zgromadzony w badaniach naukoznawczych materiał planował podzielić na trzy części: I. *Historia dziejów nauki*, II. *Bibliografia krytyczna mężów w Polsce uczonych*, III. *Katalog dzieł wybranych lub potrzebnych, czy drukiem wydanych przez narodowych naszych pisarzy*. W kręgu mecenatu naukowego Potockiego ukazała się *Nauka moralna dla szkół narodowych* autorstwa Antoniego Popławskiego, *Botanika dla szkół narodowych* i *Zoologia* Krzysztofa Kluka. Na zlecenie marszałka litewskiego Onufry Kopeczyński napisał *Gramatykę języka polskiego i łacińskiego dla szkół narodowych*²¹.

Przepojony kultem nauki, pod wrażeniem pierwszego lotu balonowego braci Montgolfier napisał *Odę o balonie*. Tłumaczył na język polski logikę Etienne'a de Condillaca²². W tej dziedzinie był autorytetem. Tadeusz Czacki do Jana Śniadeckiego pisał: „Dziś prospekt *Logiki* Szaniawskiego czytamy i do rozwagi Marszałkowi Potockiemu [...] posyłamy”²³.

Podczas Sejmu Wielkiego opracowując w imieniu Deputacji projekt nowej konstytucji wprowadził do niego wiele postanowień na korzyść Komisji Edukacji. Na forum sejmowym skutecznie odpierał ataki przeciwników rozwoju oświaty i nauki, którzy chcieli zmniejszyć fundusz edukacyjny. Drogą perswazji argumentował: „Stan rycerski po większej części z niemających, z ubogich nawet jest złożony. Fundusz przeto Edukacji do tego przeznaczonym być powinien, aby ułatwiał drogę do wychowania młodzi szlachetnie urodzonej, której los odmówił dostatków, a którzy przez edukację stać się mogą obrońcami wolności i swobód ojczyzny naszej”. Według jego opinii „tyle wad i niedokładności na sejmikach, na sejmach doznanych” to efekt ciemnoty²⁴. W kręgu najbliższych Potocki snuł nawet marzenia o „akademii kurowskiej” dla dzieci chłopskich.

Analiza dostępnych materiałów źródłowych i prac drukowanych pozwoliła ujrzeć Potockiego nie tylko jako polityka i teoretyka reform społecznych, ale także jako realizatora polskiej myśli oświeceniowej. Stanisław August wspominał, że Potocki „był pierwszym z swego rodu, który pod obecnym panowaniem dał dowody wielkiego zamiłowania do nauk,

²¹ J. Rudnicka, *Ignacego Potockiego zapowiedź dzieła Epoki Nauk w Polsce*. „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1954, t. 2, s. 569; Michalik, *Działalność...*, s. 20.

²² B. Michalik, *Korespondencja Ignacego Potockiego w sprawach edukacyjnych*, Wrocław 1973, s. 67–68.

²³ M. Baliński, *Pamiętnik o Janie Śniadeckim, jego życiu prywatnym i publicznym i dziełach jego*, t. 2, Wilno 1865, s. 171.

²⁴ Biblioteka Narodowa w Warszawie [dalej: BN] W. 41390. Przymówienie się JWP Ignacego Potockiego MN WXL. 6 XI 1789; Por. J. Łojek, „*Gazeta Warszawska*” księdza Łuskiny (1774–1793), Warszawa 1959, s. 91; M. Skorzeplanka, *Feliks Oraczewski*, Kraków 1935, s. 165.

połączonego przez studia odbyte we Włoszech”²⁵. Opinię króla potwierdził aforyzm krążący po stolicy: *Pelen dowcipu, pelen nauki*.

Również w zakresie historii Ignacy Potocki próbował własnych sił i umiejętności²⁶. W 1775 r. na wniosek Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych dokonał wyboru tekstów Plutarcha, które miały obok podręcznika służyć za podstawę nauki łaciny. Gdy w 1778 r. Jan Chrzyciel Dubois nauczyciel historii powszechnej, bibliotekarz i sekretarz w korpusie kadetów w Warszawie wydał w Berlinie *Essai sur l'histoire littéraire de Pologne*, Potocki napisał krytykę tej rozprawy. W następnych latach przygotował prospekt podręcznika historii powszechnej, z którego treścią w lutym 1780 r. zapoznał członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych; szkic ten „przyjęli jednostajnie i osądzili za najlepszy”. Autor projektu podręcznika widział potrzebę nauczania w szkołach narodowych historii Babilonu, Asyrii, Persji, Egiptu, Grecji, Rzymu i oczywiście Polski. Potocki dopatrywał się w historii nie tylko zbioru wydarzeń godnych naśladowania. Jeśli nawet powodował się chęcią dostarczenia młodemu pokoleniu rozwiązań ich praktycznych problemów, to takiej koncepcji historii pedagogicznej towarzyszyła inna, której podstawowym założeniem był sąd, że historia umożliwi zrozumienie teraźniejszości. Zdaniem pisarza litewskiego studia nad przeszłością Rzymu ułatwiały poznanie błędów oraz zalet własnego narodu i jego współczesnych reprezentantów w osobie króla, senatorów i ministrów. Świadomie nawiązywał do tradycji greckich i rzymskich celem dostarczenia młodzieży szlacheckiej wzorów „prawdziwego” republikanizmu i patriotyzmu. Przytoczone w podręczniku dane z życiorysów, Arystydesa czy Aleksandra Macedońskiego, miały swój określony charakter i zadanie, powinny stać się według Potockiego, przekonywającymi wzorami postępowania dla przyszłych mężów stanu, posłów, wojewodów, marszałków, którzy będą kierowali sprawami Rzeczypospolitej. Nawiązywał w ten sposób do myśli Polibiusza, że „wiedza historyczna przygotowuje nas do rządzenia państwem”.

W *Przepisie na szkoły wojewódzkie* zalecał, aby zwracano uwagę na minioną świetność kraju oraz łączono historię z elementami chronologii i geografii. Proponował ponadto opracowanie dla szkół Komisji Edukacji

²⁵ *Mémoire du roi Stanislas — Auguste Poniatowski*, t. 2, Petersburg 1914, s. 213.

²⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD] Archiwum Publiczne Potockich [dalej: APP], rkps 309a, k. 410—417. I. Potocki, *Zdanie o elementarnej książce z dziejów ludzkich dla szkół narodowych*; R. Ilnicka-Miduchowa, T. Słowikowski, *Jeszcze w sprawach prospektu podręcznika do nauczania historii w opracowaniu Ignacego Potockiego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP” w Krakowie 1970, z. 35, t. 5, s. 121—126.

Narodowej map historycznych. Autor *Zdania o elementarnej książce dziejów ludzkich dla szkół narodowych* opowiadał się za historią krytyczną, ferującą surowe wyroki, potępiającą idee już przebrzmiałe, takiej postawy oczekiwał od przyszłych redaktorów podręczników szkolnych. Nie zgadzał się z opinią Jeana Jacques'a Rousseau, który wykluczył ten przedmiot z programu nauczania dzieci, uważał historię za ważny czynnik wpływający na rozwój umysłu ludzkiego, umożliwiający obcowanie z „duchem rzeczy wzniosłych i wiecznych”.

Program nauczania historii opracowany przez pisarza litewskiego został wkomponowany w tekst *Ustaw Komisji*, a konspekt podręcznika historii powszechnej w grudniu 1780 r. rozesłano do wszystkich szkół wojewódzkich. Na prośbę Ignacego Potockiego historycy Kajetan i Wincenty Skrzetusy przystąpili do pisania podręczników. Przebieg prac pilnie śledził Potocki, któremu G. Piramowicz w liście z 27 października 1782 r. donosił, że w trakcie czytania podręcznika Kajetana Skrzetuskiego „czyniono przyzwoite uwagi i poprawy”²⁷. Uczony mimo prób dostosowania się do uwag swego protektora nie uniknął pomyłek i tendencyjnej interpretacji niektórych faktów. Nie można było natomiast odmówić książce K. Skrzetuskiego wartości wychowawczych i patriotycznych, które zdaniem I. Potockiego miały być jednym z celów nauki historii.

Studia historyczne kontynuował Potocki także w okresie Sejmu Wielkiego i po powrocie z niewoli rosyjskiej. Pracował m. in. nad dziełami *Epoki nauk w Polsce* i *Poczet muzyków, muzykopisów i kompozytorów polskich*. Uznanie przyjaciół zdobył pracą *O wpływie reformacji przez Marcina Lutera wprowadzonej do stanu politycznego w Polsce*. Prawdopodobnie na emigracji w 1793 r. pisał *Historię królów elekcyjnych od Zygmunta III do Stanisława Augusta*.

Współcześni bardzo wysoko oceniali zasługi współtwórcy Konstytucji 3 Maja na polu nauk historycznych. Nieprzypadkowo w 1804 r., gdy projektowano powołać do życia Towarzystwo Badaczy Historii Polskiej na liście proponowanych członków znalazło się także i jego nazwisko. W swych wywodach marszałek litewski często powoływał się na pamięć wielkich przodków Potockich, Lubomirskich, Zamoyskich i Chodkiewiczów. Interesowało go życie i działalność polityczna hetmana Stanisława Żółkiewskiego. W odpowiedzi do JW Stanisława Szczęsnego Potockiego swoją argumentację podbudował autorytetem jednego z najznamienitszych dziejopisów angielskich cytując *Historię upadku Cesarstwa Rzymskiego*²⁸.

²⁷ AGAD APP, rkps 279a, k. 303. G. Piramowicz do I. Potockiego z Kurowa, 27 X 1782.

²⁸ E. Gibbon, *History of the decline and fall of the Roman empire*, t. 1—6, London 1776—1788.

Charakterystyczna dla oświeceniowej formacji światopoglądowej postawa racjonalistyczna prowadziła w pracach badawczych Potockiego do krytycznego spojrzenia na historię i pozwalała mu na wiarę, że nowoczesna naukowa wiedza, filozofia, ekonomia mogą przyczynić się do lepszego urządzenia Rzeczypospolitej. Krytycyzm ten rozciągał się także w stosunku do Kościoła jako instytucji. W jednym z listów pisał:

[...] przekonany jestem, iż żaden jezuita idąc za duchem swym zakonnym i przysięgami autokracji rzymskiej, nie jest w stanie pisania krytycznej historii, ale nawet rozumienia jej²⁹.

Historia według sądu marszałka litewskiego winna była ferować wyroki na tych, którzy odpowiadali za katastrofalny stan Rzeczypospolitej.

Do kanonu oświeceniowej monarchicznej myśli historycznej należała także surowa krytyka rządów królewskich. Ignacy Potocki potępił nie tylko zasadę wolnej elekcji, ale i elektów owe „zagranicznych spisków narzuty”. W dobie królów elekcyjnych oprócz Stefana Batorego nie dostrzegał na tronie żadnego „męża z geniuszem do rządu” ani też „umysłu i cnoty prawdziwie królewskiej”³⁰. Republikańskie wyobrażenia historyczne I. Potockiego ustępują miejsca nowej koncepcji dziejów Polski i wyrażają się w reformatorskim duchu „oświeconego monarchizmu konstytucyjnego”. U podstaw tej koncepcji legło zgodnie z tendencjami epoki rozumienie narodu już nie jako społeczności szlacheckiej, ale narodu obywateli, obejmującego społecznie aktywne stany Rzeczypospolitej. Potocki z niechęcią wyrażał się o samowoli magnackiej, podziwiał „prześliczną ekonomię wewnętrzną” państw niemieckich³¹.

Któż im uwierzy dzisiaj — zapytywał marszałek litewski — że elekcja królów, jest źrenicą wolności? Że lepsza gwarancja jak zupełna Rzplitej niepodległość? Że zbawniejsze targowickie i wileńskie zjazdy, nad sejmiki i sejmy porządne, a przeciwnie możnowładzcom opisane? Że pewniejsza władza wykonawcza w ręku królików jak króla? Że bardziej od gwałtów zasłoni potęga prerogatywy rotmistrzów i buław, nad wojsko liczne, piate i musztrowane?³²

Szeroko kolportowane mowy i publicystyka sejmowa Potockiego oddzia-

²⁹ Ignacy Potocki z Klementowic, 2 VI 1806. Cyt. za: S. Kot, *Jaki był wpływ reformacji (to jest zmiany nauki i karności kościelnej) przez Marcina Lutra wprowadzonej do stanu politycznego w Polsce i do postępu w niej oświecenia narodowego*. [I. Potocki], „Reformacja w Polsce” 1922, nr 5–6, Odb. s. 5.

³⁰ Tamże.

³¹ AGAD APP, rkps 273, t. 2, k. 275. List ciekawego Polaka do swego przyjaciela i mecenasa.

³² BN, W. 42125. I. Potocki, O rokoszu pod Targowicą rzecz krótka roku 1792, b.m.w.

ływały na oświeconą opinię, przynosząc trudną do odparcia argumentację prawnohistoryczną, prowokując do polemiki³³.

Nie zaprzestał on studiowania dziejów ojczystych nawet w okresie przygotowań do powstania 1794 r. Prawdopodobnie wówczas powstała *Historia królów elekcyjnych od Zygmunta III do Stanisława Augusta*. Przy pisaniu korzystał m. in. z pracy Franciszka Salezego Jezierskiego *O bezkrólewicach w Polsce i o wybieraniu królów*, począwszy od Zygmunta Augusta aż do naszych dziejów, wydanej w Warszawie w 1790 r.³⁴ Ciekawe światło na zainteresowania prawnohistoryczne I. Potockiego rzuca list Adama Naruszewicza do marszałka litewskiego z 25 grudnia 1789 r., do którego biskup smoleński załączył pismo z czasów Zygmunta I Starego, „z którego można poznać, jaka forma sejmów naszych była za Jagiellonów. Co znaczył senat, co stan rycerski i przy kim była sankcja”³⁵. Marszałek Potocki właśnie w tym okresie pracował nad projektem formy rządu, który został przedstawiony na sejmie w sierpniu 1790 r.

W dziejopisarstwie Potockiego argumentacja polityczno-historyczna łączyła się z polską racją stanu. Nie bez skutku Jan Dembowski zwracał uwagę marszałka litewskiego na dzieło Bohusza Siestrzeńcewicza, protegowanego biskupa wileńskiego Ignacego Massalskiego, *Dedukcja praw [Najjaśniejszej] Monarchini do Czerwonej Rusi*, napisane za rozkazem z Petersburga³⁶. W odpowiedzi zaborcom I. Potocki pisał:

³³ Dorobek oratorski I. Potockiego składał się z 132 wystąpień na forum Sejmu Wielkiego, z których część drukowano, jak np.: Głos Ignacego Potockiego na sesji sejmowej dnia 24 października 1788 r. o rządzie nad wojskiem. B.m. (1788). W czasie tego sejmku wydano nadto osobno następujące mowy: z 14 i 19 stycznia 1789, 12 marca t.r., 20 kwietnia t.r., 5 maja t.r., 10 grudnia t.r., 10 i 15 marca 1790, 10 maja t.r., 18, 21 i 28 grudnia t.r., 31 marca 1791, 3 maja t.r., 21 listopada t.r., 17 stycznia 1792, niektóre z nich ukazały się także drukiem w języku francuskim. „Gazeta Narodowa i Obca” często publikowała wystąpienia sejmowe I. Potockiego w całości lub ich szczegółowe omówienia. Potokiemu przypisywano m. in. autorstwo *Refleksji nad pismem wydanym pod imieniem Imci Pana Rzewuskiego, hetmana poinego koronnego*, Warszawa 1790 (kwestionuje W. Konopczyński, *Wśród błędów*, „Przegląd Powszechny” 1950, nr. 7(8), Na pismo, któremu napis: *O Konstytucji 3 Maja 1791. Do J.W. Zaleskiego trockiego i Matuszewicza brzeskiego, litewskich posłów odpowiedzi* (Lwów 1791), *Do obywateli po odbytych sejmikach, na dzień 14 lutego 1792 zwołanych* (drukowane w „Gazecie Narodowej i Obcej” 29 II 1792, nr 17 i w broszurze b.m.r.w.) i *O rokoszu pod Targowicą rzecz krótka*. B.m.w. (1792). Marszałek litewski był także współautorem pamfletu politycznego *O ustanowieniu i upadku Konstytucji polskiej 3 Maja 1791*.

³⁴ *Tajna korespondencja z Warszawy 1792—1794 do Ignacego Potockiego*. Jan Dembowski i inni, oprac. M. Rymaszyna, A. Zahorski, Warszawa 1961, s. 68. Jan Dembowski z Warszawy 6 X 1792.

³⁵ AGAD APP, rkps 279b, t. 5, k. 372—373. Adam Naruszewicz do Ignacego Potockiego 25 XII 1789.

³⁶ *Tajna korespondencja...*, s. 302. Jan Dembowski z Warszawy 28 XII 1793.

Wyszły w roku 1772 bezwstydną a jednosłowną austriacką, moskiewską i pruską deklarację, któremi każdy dwór popierał wymyślone pretensje do Polski³⁷.

Innym razem zauważył:

[...] cierpliwości nie staje na widok napaści, jakiej dzisiaj od teutońskich pisarzy doświadczamy [...]. Bacząc w szczególności na historyków, geografów, statystów, publicystów niemieckich, mianowicie co do Polski i Polaków nie widzę w ich zgrai (nic innego), tylko chór najemny scen polityko-dramatycznych.

W trudnej sytuacji widział tylko jedno wyjście, podjąć walkę piórem przeciw „grubiaństwu, przesądom i zlorzeczeniom” zaborców³⁸.

Potocki korzystając z źródła historycznego często dążył do poznania jego postaci pierwotnej, świadomie rekonstruował brakującą substancję, a także starał się odróżnić źródło autentyczne od zafałszowanego. Dochodził zmian dokonanych w tekście oryginału bądź w autentycznym jego odpisie lub kolejnej edycji, wnikliwie badał intencje fałszerza. Podczas lektury dzieła Marcina Bielskiego korzystał z prac innych historyków m. in. Szymona Okólskiego, Samuela Nakielskiego, Jana Sleidanusa i Joachima Bielskiego. Analizując *Kronikę polską* Marcina Bielskiego, nowo przez Joachima Bielskiego (syna) wydaną w Krakowie 1597 r. doszedł do następujących wniosków:

[syn] Przemilczał *Historię powszechną*, którą Marcin Bielski z sławnego podówczas dziejopisa i heretyka Slejdana był przetłumaczył, a skałeczył *Kronikę Polską*, wymazując w edycji swojej wszystkie miejsca przeciwne katolickim mniemaniom w dawniejszych edycjach ojcowskich bez ogródki umieszczonych³⁹.

Dokonując przeglądu myśli historycznej i dorobku historiografii polskiej odchodził od potocznych wyobrażeń tradycyjnego katolicyzmu. Zdaniem I. Potockiego „szereg dziejopisów katolickich w Polsce, zaczawszy od Marcina Galla aż do Naruszewicza, nie ustępują w dobroci, przewyższa w liczbie szereg drugi akatolickich dziejopisów od Marcina Bielskiego do Gottfryda Lengnicha”⁴⁰. W refleksji historycznej nad upadkiem Polski podkreślał rolę czynników zewnętrznych, uznając rozbiory za zbrodnię polityczną. Dostrzegał poprawę urządzeń państwowych, stanu oświaty oraz morale narodu, w jego mniemaniu Polska padła łupem

³⁷ I. Potocki, *Historia królów elekcyjnych od Zygmunta III do Stanisława Augusta*, „Archiwum Wróblewieckie”, Poznań 1878, z. 3, s. 109.

³⁸ J. Rudnicka, *Ignacego Potockiego zapowiedź dzieła „Epoki nauk w Polsce”*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1954, II, s. 567—568; AGAD APP, rkps 273, t. 2, k. 401—405.

³⁹ Ignacy Potocki do Stanisława Kostki Potockiego 17 IV 1808. Cyt. za: Kot, *Reformacja...*, s. 19.

⁴⁰ Tamże.

mocarstw ościennych. Za potecjalnego wroga niepodległej Rzeczypospolitej uważał Rosję, winą za niepowodzenia i zniweczenie dzieła Sejmu Wielkiego obarczał Stanisława Augusta.

Hugo Kołłątaj, który był pierwszym czytelnikiem i recenzentem dzieł Potockiego podkreślał ich znaczenie w dorobku narodowego odrodzenia czasów stanisławowskich. Zauważał, że „dzieło Jego, zupełnie nowe co do swego odkrycia, gruntowne w dowodach, wypracowane i w krótkości wiele zawierające [...] da powód innym pisarzom do nowych prac i uwag nad historią polską”⁴¹.

Historycy skłonili do dyskusji nad programem politycznym I. Potockiego realizowane w drugiej połowie XIX w. wydania pamiętników okresu stanisławowskiego⁴². Przywróciły one pamięci zapomnianego już marszałka litewskiego, wskazując na jego wielkie zasługi jako polityka i działacza oświeceniowego. Wiele uwagi poświęcił mu Józef Ignacy Kraszewski w swym dziele *Polska w czasie trzech rozbiorów*⁴³.

Działalność polityczną Ignacego Potockiego rozpatrywano głównie z punktu widzenia własnych tematów i celów badawczych, w sposób wycinkowy i niepełny. Tak powstały cenne przyczynki do poznania nie-

⁴¹ *Listy Hugona Kołłątaja*, t. 1, Poznań 1872, s. 64. Do Ignacego Potockiego 6 X 1792 z Lipska.

⁴² K. Koźmian, *Pamiętniki*, Poznań 1858; L. Cieszkowski, *Pamiętnik anegdotyczny z czasów Stanisława Augusta*, wyd. J. I. Kraszewski, Poznań 1867. Kraszewski tłumaczył i wydał w Dreźnie 1870 r. opis podróży Schulza jako I tom serii „Biblioteka Pamiętników i Podróży” pt. *Polska w r. 1793. Zainteresowania takiego nie mógł obudzić stereotypowy Żywot Ignacego Potockiego* zawarty w dziele A. Chodkiewicza *Portrety wsławionych Polaków*, Warszawa 1820 (przedruk w „Tygodniku Wileńskim” 1821, nr 21). Podobny charakter miały: wspomnienie o Ignacym Potockim w formie listu zamieszczone w numerze z d. 24 IX 1809 r. paryskiego „Monitora” pióra Józefa Pawlikowskiego, oraz wzmianka *O życiu Ignacego Potockiego* napisana przez I. Osińskiego (Par. Warsz. 1809, t. 2, s. 364–367). Por. J. Michalski, *Kołątaj a Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk*, „Pamiętnik Literacki” 1951, XII, s. 108.

⁴³ J. I. Kraszewski, *Polska w czasie trzech rozbiorów 1772–1799. Studia do historii ducha i cywilizacji*, t. 2, Poznań 1874, t. 3, Poznań 1875; Przyczynki dotyczące I. Potockiego znalazły się także w pracach z dziedziny kultury XVIII w. (Kraków 1891), opr. M. Loreta, *Życie polskie w Rzymie w XVIII w.* (Rzym 1930); por. I. Potocki, *Rozprawa o wpływie reformacji na politykę i oświatę w Polsce*, wyd. S. Kot, Kraków 1922; K. M. Morawski, *Ignacy Potocki a Komisja Edukacji Narodowej*, „Biblioteka Warszawska” 1909, t. 4; J. Rudnicka, *Biblioteka Ignacego Potockiego*, Warszawa 1953; J. Rudnicka, *Biblioteka Włlanowska. Dwieście lat jej dziejów (1741–1932)*, Warszawa 1967; Z. Janeczek, *Zainteresowania literackie i bibliotekarskie Ignacego Potockiego*, „Studia Bibliologiczne” nr 2, red. J. Paszek, Katowice 1988; B. Michalik, *Działalność oświatowa Ignacego Potockiego w sprawach edukacyjnych (1774–1809)*, oprac. B. Michalik, Wrocław 1978.

których poczynañ reformatorskich marszałka. Prace badawcze Waleriana Kalinki wzbogaciły materiałowy zasób wiedzy o przebiegu wydarzeń sejmowych. Historyk ten jednak starał się pomniejszyć znaczenie Potockiego dla polityki polskiej. Zarzucał mu zbytnią samodzielność działania i skłonność do sejmokracji. Zdaniem innego dziejopisa „Książd Kalinka Ignacemu Potockiemu, jak tylko mógł najdłużej schodził z drogi. Nie miał do niego serca⁴⁴.”

Przeciw tezm Kalinki wypowiedzieli się tacy uczeni, jak Tadeusz Korzon, Władysław Smoleński, a zwłaszcza Szymon Askenazy, który uczynił z Ignacego Potockiego naczelnika narodu, twórcę przymierza z Prusami, stawiając go ponad innymi osobistościami tamtych czasów. Z Askenazym starł się w sposób bardzo zdecydowany Korzon, prowadząc z nim polemikę w sprawie oceny Potockiego. Oskarżył on autora *Przymierza* o zbytnią gorliwość w usprawiedliwianiu polityki sejmowej. Były to jednak zarzuty nie tyle pod adresem przywódcy „większości”, co obranego kierunku badań.

Korzon postulował zwrócenie większej uwagi na „usiłowania ku przygotowaniu wojska” i wzmocnieniu państwa. Natomiast przypomianiem „na próżno zwalczanej” przez Potockiego ustawy o nietykalności ciała Rzeczypospolitej, Askenazy, wystawił w jego mniemaniu złe świadectwo marszałkowi. Chociaż obaj historycy toczyli bój ze szkołą krakowską, argumentacja zaprezentowana w dziele o przymierzu polsko-pruskim była nieprzekonywająca.

Książka niniejsza — według Korzona — nie zawiera dowodu, iżby Ignacy Potocki posiadał uzdolnienia polityczne wyższe, a chociażby równe w porównaniu z politykami pruskimi, z Leopoldem II i Kaunitzem, Katarzyną II i Bezborodką; przeciwnie [...] nadaje mu tytuły wielce niebezpieczne, stawiające go na drugim końcu jednej huśtawki ze Szczęsnym Potockim, najstalszym obrońcą i przyjacielem Rosji⁴⁵.

Natomiast zdaniem Władysława Konopczyńskiego

Świetny wywód Przymierza oczyścił polityków trzeciomajowych z rzuconego na nich przez Kalinkę potępienia, jakoby powodowali się stronnictwym zaślepieniem i lekko-myślnie tańczyli w takt berlińskiej muzyki. Nie dowiódł jednak Askenazy bezwzględnej słuszności orientacji prusko-łińskiej Ignacego Potockiego; przyjdzie chwila, kiedy Bronisław Dembiński przytoczy jego apologię obfitym materiałem z obcych archiwów, obnażającym złą wiarę Prus⁴⁶.

Tadeusz Korzon, autor *Dziejów wojen i wojskowości w Polsce*, miał

⁴⁴ S. Askenazy, *Ignacy Potocki*, „Tygodnik Ilustrowany” 1911, nr 42, s. 826.

⁴⁵ T. Korzon, [Rec.]. (S. Askenazy, *Przymierze polsko-pruskie*). „Kwartalnik Historyczny” 1900, s. 135—138.

⁴⁶ W. Konopczyński, *Rozwój badań nad dziejami Polski Nowożytniej 1506—1795*, „Kwartalnik Historyczny” 1937, nr 51, s. 294.

B.U.Ł

za złe Ignacemu, że nie był polskim Temistoklesem i nie potrafił swą stanowczością i przebiegłością w 1792 r. „wywołać, wymusić bitwę Salamińską”. Z sarkazmem snuł tę gorzką refleksję o Potockim:

[...] pod względem animuszu wojennego nie różnił się od Stanisława Augusta i od wszystkich wykształconych, uprzejmych, miłych, ale do twardej roboty wcale niezdołnych paniczów i panów swego pokolenia⁴⁷.

Należy jednak z całym naciskiem podkreślić, że osąd ten uległ z czasem złagodzeniu. Potocki, dysponując środkami i zasobami państwa zdemilitaryzowanego, będącego spadkobiercą wszechstronnego regresu czasów saskich i domeną rządów ambasadora rosyjskiego, zmuszony był wraz z pozostałymi patriotami tworzyć niemal zupełnie od nowa regularną siłę zbrojną i przemysłowe zaplecze armii. Brakowało nawet ludzi przygotowanych do wypełnienia tak odpowiedzialnych obowiązków.

Znawca tematu, Henryk Lisicki, doceniając ogromne znaczenie kontynuowania badań pisał:

Weźnieszem byliby wiedzieć, jak ci ludzie wystawiali sobie dalszy przebieg sprawy w stosunku do domowej opozycji i do mocarstw sąsiednich, czy myśleli, że późniejsza Targowica, Prusy, Rosja poprzestaną na protestach i pogodzą się z faktem spełnionym, czy się też luzdili nadzieją, że znajdą dość czasu do uporządkowania kraju i zorganizowania siły zbrojnej, zdolnej trzymać w respekcie sąsiadów i domowych malkontentów⁴⁸.

Także dla Oswalda Balzera było faktem nie podlegającym dyskusji, że poglądy Potockiego wycisnęły olbrzymie piętno na polityce wewnętrznej i zagranicznej Sejmu Wielkiego. Tworzył on hasła i programy. Według opinii Balzera, Potocki był „talentem błyszczącym, rzucił myśli oryginalne, czasem genialne, lubił snuć plany rozległe, czasem zbyt skomplikowane; ale przez brak ścisłości w myśleniu i wstręt do krytycznej rachuby nie zawsze wybierał środki najodpowiedniejsze”⁴⁹. Poglądu tego nie podzielał Władysław Smoleński, dla którego Ignacy Potocki był „najlepszym wyobrazicielem rozumu narodowego i sumień polskich”⁵⁰. Ten tok dowodzenia zbiega się z późniejszą argumentacją Władysława Konopczyńskiego, iż Konstytucja 3 Maja była „najgórniejszym wyrazem” odrodzenia polskiej myśli politycznej, a Ignacy Potocki jej „najdoskonalszym wyobrazicielem”. W mniemaniu Konopczyńskiego marszałek litewski „re-

⁴⁷ Korzon, *op. cit.*, s. 135.

⁴⁸ H. Lisicki, [Rec.] L. Finkel, *Konstytucja 3 Maja*. „Kwartalnik Historyczny” 1892, s. 183.

⁴⁹ O. Balzer, [Rec.] W. Kalinka, *Trzeci Maja*, Lwów 1888. „Kwartalnik Historyczny” 1889, s. 590.

⁵⁰ Smoleński, *Przewrót umysłowy...*, s. 346.

prezentuje żywioł patriotyczny Wielkiego Sejmu, t.j. walkę o niepodległość i postępową pracę kulturalną [...] zwiastuje nową erę"⁵¹.

Wszechstronnej oceny sylwetki marszałka dokonał Bronisław Dembiński, który w 1909 r. ogłosił drukiem rozprawę pt. *Ignacy Potocki*⁵². Następnie dzięki znajomości materiałów źródłowych znajdujących się w archiwum tajnym pruskim w Berlinie, przygotował szczegółowe studium o misji berlińskiej⁵³. Dembiński porównał Ignacego Potockiego z politykiem angielskim Williamem Pittem. Zdaniem wydawcy *Źródeł do dziejów drugiego i trzeciego rozbioru Polski*.

Jest między nimi duchowe pokrewieństwo; obydwaj byli wiernem odzwierciedleniem swej epoki, pełnej sprzeczności między uczuciem a politycznymi kombinacjami [...] Pitt nie doceniał długo potęgi narodowych uczuć i to mściło się na jego polityce, nie odczuł ducha czasu. Ignacy Potocki, w tej mierze wyższy od niego, jednak przesiąknięty duchem swego pokolenia, zachował pociąg do wyrozumowanych konjektur, którym przeczyło rozbudzone narodowe uczucie⁵⁴.

Dembiński obu dyplomatom zarzucił brak „przewidującego geniuszu” i podkreślił ich „nieugiętą siłę, męską odwagę w krytycznych chwilach”. Poglądy lwowskiego historyka nacechowane spokojnym krytycyzmem, a dalekie od przesadnych potępień czy niewłaściwej idealizacji, zbliżają nas może do najbardziej właściwej oceny roli politycznej marszałka litewskiego. W porównaniu z Pittem „Ignacy Potocki był [...] tęższy i szczęśliwszy w wewnętrznych sprawach niż zewnętrznych, szczęśliwszy w przeprowadzeniu wewnętrznych reform niż zawieraniu traktatów”⁵⁵. Według Dembińskiego polityka pruska, „zmienna i w sobie sprzeczna dawała się ucuć tak Pittowi, jak Potockiemu. Jeden i drugi związali się z Prusami, ale pruskie żądania terytorialnych zdobyczy nadwyrężyły system polityczny obydwóch mężów stanu, tak że jeden i drugi narażony był na podejrzenia i utratę zaufania swego narodu. Klęska Pitta była też klęską Ignacego Potockiego, podkopywała podwaliny jego politycznej konstrukcji”⁵⁶.

Zadania opracowania pełnej biografii podjął się Kazimierz Marian Morawski. W 1911 r. wyszła jego praca z przedmową Askenazego, zatytułowana *Ignacy Potocki, cz. 1. 1750 — 1788*⁵⁷. Niestety cofnięcie zezwo-

⁵¹ W. Konopczyński, *Od Sobieskiego do Kościuszki*, Kraków 1921, s. 298, 310—311.

⁵² B. Dembiński, *Ignacy Potocki*, „Biblioteka Warszawska” 1909.

⁵³ Tenże, *Misja Ignacego Potockiego w Berlinie w 1792 r.*, Lwów 1937.

⁵⁴ Tenże, *Polska na przełomie*, Lwów 1913, s. 444.

⁵⁵ Tamże, s. 444.

⁵⁶ Tamże, s. 445.

⁵⁷ Pierwszy rozdział tej pracy zatytułowany *Wczesna młodość Ignacego Potoc-*

lenia na korzystanie z materiałów archiwalnych uniemożliwiło opracowanie drugiej części obejmującej okres Sejmu Wielkiego⁵⁸.

Monografia Morawskiego poprzedzona wstępem autorstwa Askenazego stanowiła zasadniczy punkt wyjścia dla każdego badacza zainteresowanego sylwetką I. Potockiego. Obaj uczeni ujęli w podobny sposób postać marszałka litewskiego. Okres działalności przedsejmowej został uznany za wcielenie wszystkich negatywnych pierwiastków narzuconych przez tradycję. Natomiast epoka Sejmu Wielkiego dokonała „przełomu w pojęciach i pobudkach czynu. Ignacy Potocki miał się [...] zmienić w Konrada”⁵⁹.

Zdaniem Morawskiego:

nie trzeba rzyzyć patriotyzmu Ignacego Potockiego, człowieka *ancien régime*, przed tym wybuchem energii narodowej, jakim była doba Konstytucji i Kościuszki, miarą naszych i dzisiejszych pojęć wyrobionych w ciężkiej szkole porzoborowej, w dobie Napoleona i romantyzmu. [W I. Potockim — Z. J.], jak w każdym niemal polskim monarchomani — pisał Morawski — tkwiły pierwiastki antymonarchicznego separatyzmu; w tym potomku Rewery, podkanclerzego Szczuki, generała artylerii Kackiego, płynęła także mniej szlachetna krew butnych rokoszan: Jerzego Lubomirskiego i potwora kastowości: Stryja Franciszka Salezego, ojca Szczęsnego⁶⁰.

We wstępie Askenazego czytamy:

Nie był on na pewno bez skazy, nie był katonem, nie był wymarzonem uosobieniem bezwzględnej, zównoważonej, jednakiej od początku do końca cnoty prywatnej i publicznej [...] żył i oddychał w zatrutej atmosferze instynktów sobkowstwa, prywaty, pychy, intrygi, spółzawodnictwa⁶¹.

Uwagi Morawskiego o egoistycznych celach oraz giętkich manewrach politycznych I. Potockiego wynikały z jego przynależności do szkoły Askenazego. Na fakt ten zwrócił uwagę Dutkiewicz, który pisał: „Od mistrza brali uczniowie ocenę krytyczną naszej magnaterii”⁶².

Dzieło Askenazego i Dembińskiego uzupełnił Józef Dutkiewicz. Jego praca *Prusy a Polska w dobie Sejmu Wielkiego* podejmowała problematykę dotyczącą zasadniczego kierunku działalności politycznej Potockiego. W przeciwieństwie do Askenazego, Dutkiewicz do sojuszu polsko-pruskiego ustosunkował się nieufnie. Pisał on:

kiego ukazał się w „Przeglądzie Polskim” 1909. Por. także *Wodzowie Narodu. Wyjutki z dzieł historycznych zebrali i ułożyli*: H. Witkowska, W. Krzyżanowska, Warszawa 1923, s. 113—117.

⁵⁸ E. Kipa, *Sten badań nad dziejami politycznymi drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Kółko i wiek Oświecenia*, Warszawa 1951, s. 28.

⁵⁹ Morawski, *Ignacy Potocki...*, s. 67.

⁶⁰ Tamże, s. 15.

⁶¹ Tamże, s. VIII; Por. Askenazy, *Ignacy Potocki...*, s. 826.

⁶² J. Dutkiewicz, *Szymon Askenazy i jego szkoła*, Warszawa 1958, s. 217.

U źródeł kroków pruskich leżała zła wola. Po to tworzone pruską partię w Polsce, aby uzyskać możliwość przesunięcia swych granic kosztem Polski⁶³.

Myśl ta, nie przeszkodziła autorowi pozytywnie ocenić aktywizacji polskich sił patriotycznych, którymi kierował Potocki.

W związku z ostrym i jednostronnym osądem projektu marszałka litewskiego odstąpienia Prusom Gdańska, z jakim wystąpili antagoniści sejmowi Potockiego, nie można pominąć cennej rozprawy pt. *Sprawa Gdańska w dobie Sejmu Czteroletniego w oświetleniu korespondencji dyplomatycznej pruskiej*⁶⁴, w której Dutkiewicz ukazał konsekwentne dążenie gabinetu berlińskiego do zagarnięcia Gdańska i Torunia oraz rolę Anglii w polityce bałtyckiej.

Również Jan Dihm wskazywał:

przywódcy Sejmu Czteroletniego ani tak zaślepieni, ani tak ograniczeni nie byli, a liczne źródła wyraźnie świadczą o ich podejrzliwości i ostrożności, szczególnie w stosunkach ze sprzymierzonym dworem pruskim⁶⁵.

Natomiast Adam Skałkowski, zbliżony światopoglądowo do endecji i niechętny ideologii powstańczej, pisał o „żakowstwie polityki” I. Potockiego i Kołłątaja⁶⁶, równocześnie w innej pracy podkreślał, że Konstytucja 3 Maja była wyrazem królewskich „marzeń obok programowych tez Potockiego”⁶⁷.

Na czoło badaczy historii wojskowości wysunął się Wacław Tokarz. Podejmując problematykę Sejmu Wielkiego i insurekcji kościuszkowskiej wystąpił on w obronie marszałka litewskiego i pozostałych twórców Konstytucji 3 Maja odrzucając insynuacje, że byli oni „narzędziami masonerii międzynarodowej”⁶⁸. Obarczał on jednak Potockiego i Kościuszkę winą za „niefortunną decyzję” odraczającą wybuch powstania jesienią 1793 r.⁶⁹

Najbardziej wnikliwy sąd o udziale marszałka litewskiego w pracach nad redakcją Ustawy rządowej wypowiedział Emanuel Roztworowski

⁶³ Tenże, *Prusy w dobie Sejmu Czteroletniego w świetle korespondencji dyplomatycznej pruskiej*, „Przegląd Historyczny” 1935, t. 33, s. 61.

⁶⁴ Tenże, *Sprawa Gdańska w dobie Sejmu Czteroletniego w oświetleniu korespondencji dyplomatycznej pruskiej*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1955, t. 20, z. 1—4.

⁶⁵ J. Dihm, *Sprawa konstytucji ekonomicznej z 1791 r. na tle wewnętrznej i zagranicznej sytuacji Polski*, Wrocław 1959, s. 45.

⁶⁶ Tenże, *Z dziejów insurekcji 1794 r.*, Warszawa—Kraków 1926, s. 218.

⁶⁷ A. Skałkowski, *Rehabilitacja Stanisława Augusta. Wina czy mądrość*, „Problemy” 1947, nr 4, s. 224.

⁶⁸ W. Tokarz, *Rozprawy i szkice*, t. 1, Warszawa 1959, s. 261.

⁶⁹ Tamże, t. 2, s. 95 i 98.

w książce *Legendy i fakty XVIII wieku*⁷⁰ i w pracy *Ostatni król Rzeczypospolitej*⁷¹. Charakteryzując sejmową działalność polityczną marszałka litewskiego, Roztworowski stwierdził,

Potoccy [Ignacy i Stanisław] dążyli do odegrania roli parlamentarnych leaderów i zdobycia dla siebie stanowisk ministerialnych, aby tą drogą uchwycić kontrolę nad rządem i królem⁷².

Stosunek Stanisława Augusta do Ignacego Potockiego określił on „jako zadawniony żal i wciąż odnawiającą się najwyższą nieufność”⁷³.

Jerzy Łojek w pracy *Upadek Konstytucji 3 Maja* tak sprecyzował swój pogląd na rolę przywódcy obozu patriotycznego:

Ignacy Potocki miał niewątpliwie możliwości znacznie wnikliwszego i czujniejszego kontrolowania polityki królewskiej niż czynił to w rzeczywistości po dniu 3 maja. Te zaniechania patriotów skłaniają do przerzucenia na nich części odpowiedzialności za wypadki 1792 r., które można było z góry przewidzieć, oddając sprawy zagraniczne i sprawy obronne w całkowitą kompetencję króla⁷⁴.

Nawiązując do wniosków Roztworowskiego, Józef Wojakowski w swym studium poświęconym Straży Praw o Ignacym Potockim napisze:

Postępując drogą familijnej polityki, poszedł [...] na stronę tych, którzy osobiste nadzieje wiąźali z dążeniem do wzmocnienia władzy państwowej, reformy ustroju i odzyskania przez Rzeczypospolitą suwerenności⁷⁵.

Podobną opinię wyraził Andrzej Zahorski; Ignacy i Stanisław Potoccy zdawali sobie sprawę, „że w razie scentralizowania władzy w państwie otworzą się wpływowo stanowiska ministrów królewskich”⁷⁶. Starając się uszeregować problematykę ustrojowo-polityczną schyłku XVIII w., należy także zwrócić uwagę na sąd Wojciecha Szczygielskiego, według którego w okresie Sejmu Wielkiego za sprawą m. in. Ignacego Potockiego „pierwiastki kultury monarchicznej zostały zaadaptowane dla potrzeb nowocześniejącej się kultury republikańskiej”⁷⁷. Na osobną wzmiankę zasługuje propozycja Jana Ziółka dotycząca badań porównawczych nad

⁷⁰ E. Roztworowski, *Legendy i fakty XVIII w.*, Warszawa 1963, s. 268—354.

⁷¹ Tenże, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 Maja*, Warszawa 1966, s. 172—192.

⁷² Tenże, *Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim*, Warszawa 1957, s. 135.

⁷³ Tenże, *Legendy i fakty...*, s. 286.

⁷⁴ J. Łojek, *Upadek Konstytucji 3 Maja*, Wrocław 1976, s. 23.

⁷⁵ J. Wojakowski, *Straż Praw*, Warszawa 1982, s. 109.

⁷⁶ A. Zahorski, *Stanisław August polityk*, Warszawa 1966, s. 198.

⁷⁷ W. Szczygielski, *Ocena rozprawy doktorskiej Zdzisława Janeczka pt.*

programem marszałka Potockiego i biskupów senatorów zaangażowanych w sprawę reform⁷⁸. Na podstawie opracowanej przez Marię Rymaszynę i Andrzeja Zaborskiego *Tajnej korespondencji z Warszawy 1792—1794 do Ignacego Potockiego* Jan Dembowski i inni, jako głównego źródła informacji emigrantów po obaleniu Konstytucji 3 Maja, zapadały doniosłe w następstwie decyzje polityczne. Zdzisław Janeczek omówił *Działalność polityczną Ignacego Potockiego w latach 1793—1794*⁷⁹.

Dawne oskarżenia o jakobinizm lub o „półśrodki” w świetle rozważań Bogusława Leśnodorskiego zyskały na znaczeniu. Prowadząc badania nad dziejami politycznymi próbował on ustalić kontekst ideowy niektórych wypowiedzi marszałka litewskiego, który układał swoje projekty do formy rządu w okresie kształtowania się nowej tradycji politycznej opartej na zasadzie „wolności i oświecenia dla wszystkich”. W konkluzji Leśnodorski stwierdził:

W świetle młodzieńczych wypowiedzi Ignacego Potockiego, czy w świetle jego wyrzużeń wobec Stanisława Augusta w czasie Insurekcji, czy w świetle ogólnej orientacji mniej lub bardziej postępowej części polskiej magnaterii, nie można przywiązywać nazbyt wielkiego znaczenia do wielu deklaracji tego polityka, noszących piętno pewnego wzorowania się na przemianach zachodnich, zwłaszcza na przemianach pierwszego najzupelniej porzątkowego okresu Wielkiej Rewolucji Francuskiej⁸⁰.

Postać Ignacego Potockiego zajmuje wiele miejsca w opracowaniach ogólnych, dotyczących epoki stanisławowskiej. Na uwagę zasługują przede wszystkim prace Krystyny Zienkowskiej, Zofii Libiszowskiej, Emanuela Roztworowskiego, Bogusława Leśnodorskiego, Wacława Szczygielskiego, Andrzeja Zahorskiego, Jerzego Łojka, Jerzego Michalskiego, Jana Pachonńskiego i Henryka Kocója. W 28 tomie *Polskiego słownika biograficznego* zamieszczono obszerny biogram marszałka litewskiego autorstwa Zofii Zielińskiej. W tym samym roku na półkach księgarskich „ukazała się

Rola polityczna marszałka litewskiego Ignacego Potockiego w okresie Sejmu Wielkiego 1788—1792, mpis.

⁷⁸ J. Ziółek, *Recenzja rozprawy doktorskiej Zdzisława Janeczka...*, mpis, s. 2.

⁷⁹ Z. Janeczek, *Działalność polityczna Ignacego Potockiego w latach 1793—1794*, [w:] *Zwycięstwo czy klęska*, red. H. Kocój, Katowice 1984, s. 50—75; tenże, *Działalność polityczna Ignacego Potockiego w okresie Sejmu Wielkiego*, [w:] *Cztery lata nadziei. 200 rocznica Sejmu Wielkiego*, red. H. Kocój, Katowice 1988, s. 135—162; tenże, *J. Potocki wobec spraw ustrojowych i „rządów sejmikowych w Polsce” w latach 1790—1792*, „Przegląd Humanistyczny” 1989, nr 4, s. 19—31; tenże, *Nieznane pismo polityczne marszałka wielkiego litewskiego w sprawie sejmików z 14 lutego 1792 roku*, „Studia Historyczne” 1989, z. 3, s. 369—382.

⁸⁰ B. Leśnodorski, *Rzeczpospolita w drugiej połowie XVIII wieku*, [w:] *Kollątaj i wiek Oświecenia*, Warszawa 1951, s. 148; por. Konopczyński, *Od Sobieskiego do Kościuszki...*, s. 315; W. Szczygielski, *Cele lewicy polskiej u schyłku XVIII wieku*, Łódź 1975, s. 157—158.

pierwsza powieść biograficzna zatytułowana *Piękny Potocki*⁸¹, której fragmenty publikowano wcześniej na łamach „Życia Literackiego”⁸². Charakteryzując najogólniej cytowane pozycje bibliograficzne trzeba podkreślić, że poruszają one tylko niektóre zagadnienia związane z działalnością Ignacego Potockiego. Życie i dzieło marszałka litewskiego wciąż nie są dostatecznie zbadane.

Zdzisław Janeczek

IGNACY POTOCKI — CHRONIQUEUR ET COCRÉATEUR
DE LA CONSTITUTION DU 3 MAI
DANS L'HISTORIOGRAPHIE POLONAISE

Dans cette dissertation nous avons présenté l'esquisse de la pensée politique et l'éducation historique du maréchal lithuanien Ignacy Potocki d'après ses discours à la Diète, correspondance, écrits polémiques, dissertations publiés, entre autres: *Historia królów elekcyjnych od Zygmunta III do Stanisława Augusta (Histoire des rois électifs de Sigismond III à Stanislas Auguste)*. Nous avons aussi souligné la formation de la légende historique d'Ignacy Potocki. La première période, la fin du XVIII^e et le début du XIX^e, fut marquée par les articles de souvenirs. Les historiens se sentaient convaincus à discuter sur le programme politique d'Ignacy Potocki par les mémoires de la période de Stanislas Auguste publiées dans la deuxième moitié du XIX^es. Ces éditions rappelèrent le maréchal lithuanien déjà oublié en mettant à jour ses grands mérites en tant qu'homme politique et penseur du siècle des Lumières. Józef Ignacy Kraszewski lui consacra beaucoup d'attention dans son oeuvre *Polska w czasie trzech rozbiorów (La Pologne pendant les trois partages)*.

L'activité politique d'Ignacy Potocki était considérée par les savants surtout du point de vue de leurs propres sujets et buts de recherche, de façon partielle et incomplète. Cela contribua quand même à connaître certaines initiatives réformatrices du maréchal. Au premier plan se placent ici les noms de: Walerian Kalinka, Władysław Smoleński, Szymon Askenazy, Tadeusz Korzon, Władysław Konopczyński, Bronisław Dembiński, Henryk Lisicki, Józef Dutkiewicz, Emanuel Rostworowski, Jerzy Łojek, Bogusław Leńnodorski. Nous ne pouvons pas non plus passer outre le nom de Kazimierz Marian Morawski qui entreprit de rédiger la pleine biographie.

L'auteur de la dissertation *Ignacy Potocki...* a passé en revue et a synthétisé l'acquis scientifique des auteurs susmentionnés, en soulignant la dynamique de la pensée historique, ses conditionnements et fonctions sociales, en accentuant le problème des liens de la science historique avec le programme politique d'Ignacy Potocki.

⁸¹ G. Pauszer-Klonowska, *Piękny Potocki*, Warszawa 1984; por. M. Hryniewicz, *I piękny, i wielki?* „Nowe Książki” 1985, nr 1, s. 72—73.

⁸² G. Pauszer-Klonowska, *Nigdy nie należy rozpaczać po Rzeczypospolitej*, „Życie Literackie” 3 V 1981, nr 18, s. 10—11.